**Protokół 4/2016**

**z IV posiedzenia Komitetu Nauk o Kulturze PAN w kadencji 2015-2018**

1. **listopada 2016 roku**
2. Posiedzenie 30 listopada 2016 roku o godz. 12.00 otworzył i prowadził prof. Eugeniusz Wilk - przewodniczący Komitetu Nauk o Kulturze PAN.

Przybyło na nie 16 członków Komitetu.

Nieobecność usprawiedliwili: prof. dr hab. Wojciech Burszta, dr hab. Ewa Domańska, dr hab. Renata Tańczuk.

1. Zgodnie z zaplanowanym porządkiem obrad posiedzenie rozpoczęto wykładem prof. Iwony Kurz i dr Magdaleny Szcześniak (IKP UW) nt. *Wędrujące obrazy. Badania kultury wizualnej w Polsce.*
2. prof. Eugeniusz Wilk otworzył dyskusję na temat kultury wizualnej, będącej również okazją do kontynuowania wątków podjętych na ostatnich posiedzeniach (pytania o kondycję kulturoznawstwa).
3. prof. dr hab. Marian Golka jako pierwszy zabrał głos w dyskusji odwołując się do kwestii zbioru ikonografii Solidarności w kontekście wizualnych obrazów pamięci. Poruszony został również motyw ‘przebieranek’ będących częścią wykładu – w wypowiedzi prof. przełożył go na miasta – zmianę elewacji, wymianę okien na plastikowe. Każda ‘przebieranka’ może być świetnym narzędziem metodologiczno-badawczym. Widać w niej punkt wyjścia i punkt dojścia. Problemem jest to jak w jaki sposób analizować obrazy biorąc pod uwagę ich mnogość. Bardzo ważne są założenia które przyjmiemy na początku, dotyczące selekcji takich a nie innych rodzajów obrazów. Trzeba sobie również zadać pytanie dotyczące pre-selekcji – jakie są granice społecznej pre-selekcji, które obrazy zostają umieszczone na marginesie a które trafiają do coraz szerszego obiegu, wywołują coraz większą dyskusję i zainteresowanie.
4. prof. dr hab. Anna Wieczorkiewicz również odniosła się do motywu ‘przebieranki’ wyrażając swoją polemikę – na ile jest to kwestia obrazu. ‘Przebieranka’ ma aspekt obrazowy, wizualny, natomiast jest jednocześnie praktyką cielesną i performansem, więc łączenie tego w obszar mówienia o wizualności powinien się dokonać z szerszymi połączeniami. Jest to wskazówka dotycząca zadawanego przez prof. Wilka pytania na temat statusu kulturoznawstwa, jego znaczenia. Wizualność jest jednym z aspektów kultury, wydzielenie tego jest moim zdaniem amputacją – tak jak w kwestii ‘ przebieranki’ – ma ona dla mnie aspekt wizualny, natomiast nie jest wizualnością. Pokazuje to, jak bardzo konieczne jest wpisywanie wizualności w sfery dotyczące nie tylko wizualne. Takie pokazywanie łączy. Film nie jest tylko obrazem, jest również narracją, opowieścią – wprowadzanie tego nosi pewien aspekt materialny.
5. dr hab. Grzegorz Godlewski zgodził się z przedmówczynią. Poruszył kwestię detekstualizacji obrazu, nie traktowanie go jako czynności zamkniętej oraz odizolowania co prowadzi do radykalnego odejścia od analizy immanentnej oraz parafrazy sposobów posługiwania się obrazami. W kolejnym kroku jest to odejście od odczytywania znaczeń na korzyść odczytywania różnych form sprawczości. Ten projekt jest bardzo mocno ukonstytuowany w obszarze kulturoznawstwa, bo on właśnie nie izoluje jakichkolwiek zjawisk – te izolacje są artefaktami poznawczymi, podejścia spojrzenia badacza a nie istnienia wyizolowanych obiektów, wszystko jedno czy wizualnych, werbalnych czy materialnych, funkcjonujących jako wyizolowanych. Nie bez powodu jak rozumiem pojawia się tu pojęcie kultury wizualnej, co nie oznacza jakiejś części kultury lecz jak ja to odczytuję postrzegania kultury z perspektywy wizualności. Wizualności w sposób konieczny uwikłany z tym wszystkim co łączy się w naszej percepcji, w naszych sposobach posługiwania się różnymi zjawiskami kultury. W związku z tym mam pytanie do referentek – w związku z tym ten projekt dosyć radykalnie zrywa z różnymi sposobami: tradycyjnymi, klasycznymi, acz wciąż funkcjonującymi klasyfikacjami tego, co obrazowe – na to co artystyczne, użytkowe, przedstawiające i nieprzedstawiające, utrwalane z rzeczywistości (…); Główna koncentracja poza pojęciem poznawczym koncentruje się na rzeczywistości po Geertz’owsku – nie odrywać, badać kolejne przypadki – moje pytanie jest takie, czy w odniesieniu do tej ogromnej liczby obrazów ale i różnych postaci obrazowości czy zostaje wprowadzony alternatywny format porządkowania w stosunku do tych klasycznych, czy raczej w sposób hagiograficzny koncentracja skupia się na każdym przypadku z osobna, oraz jak tematyka tego projektu odnosi się do pisma „WIDOK”, w które obie Panie jesteście zaangażowane – czy jest to platforma do szerzenia tego podejścia czy może inna forma?
6. dr Magdalena Szcześniak przeszła do odpowiedzi na zadane pytania zaczynając od różnych sposobów selekcji oraz ich zmiennych determinowanych przez czas w jakim prowadzone są badania. Badania nad kulturą wizualną sprowadzane są do tego, iż nie da się badać wszystkich materiałów wyprodukowanych, ale można ograniczać ten zakres do np. materiałów archiwalnych. Możliwe jest również zarzucanie szerokiej sieci dającej dostęp do wystarczającego materiału. Podczas takich badań bardzo łatwo dostrzec jest powtarzalność obrazów, sposobów narracji przy wykorzystaniu środków wizualnych – przy mnogości obrazów i tak można wyznaczyć główne wątki dyskusyjne.

Nawiązując jeszcze do motywu ‘przebieranki’, element przestrzeni publicznej który się pojawił jest bardzo istotny w moich badaniach. Nie zdążyłam o tym powiedzieć, ale na ile w latach 80./90. Motyw ten jest bardzo naiwny i przedstawiany jako coś prostego, to ta narracja komplikuje się w toku rozwoju transformacji – pojawiają się takie treści, narracje, obrazy które odrzucają tę naiwną formę, np. pojawienie się koloru w przestrzeni – w latach 2000 bardzo się to krytykuje – chodzi o potocznie zwaną pastelozę, która dosłownie przykrywa pewne niedoskonałości rozwiązań, jest łatwym przybraniem kostiumu, który nie rozwiązuje rzeczywistych problemów społecznych.

Być może przez to, iż w prezentacji pojawiły się materialne obrazy wizualności nie dość wybrzmiał aspekt niematerialny, samego wizerunku – wiary w to, że jesteśmy w stanie stworzyć zewnętrzny wizerunek, który w jakiś sposób performatywny wpłynie na nasze wnętrze.

1. prof. Iwona Kurz powróciła do odpowiedzi dotyczącej pytania o selekcję – zawsze obieramy jakąś perspektywę dominującą, równie dobrze analizując ‘przebieranki’ z perspektywy performatywnej możemy pytac o obraz i przedstawienie, natomiast o ile pierwsze pytania dotyczą kwestii wizualnych związanych z działaniem wzroku o tyle w samej analizie poruszane są kwestie rzeczowości obrazu, performatywność – opis jednej z pierwszych fotografii, która problematyzuje zagadnienie fotografii słynnego obrazu topielca ma w sobie aspekt performatywny – ma postać rzeczową, wymagało odwrócenia w pewnym sensie – przeczytania opisu aby dowiedzieć się, co samo zdjęcie przedstawia. W wielu przypadkach jest to tylko kwestia która perspektywa jest pierwsza. To już ustawia kwestię selekcji, która w dużym stopniu jest również zależna od tego, co jest badane – inaczej szuka się informacji dot. Fotografii XIX-wiecznej, inaczej pracuje się w internecie. To jest pewnego rodzaju problem z którym muszą się zmierzyć wszyscy próbujący opisać treści nie tylko wizualne które w sieci funkcjonują. Więc jeśli chodzi o kwestię samego materiału dominuje tu pojęcia hagiograficzne.
2. prof. dr hab. Ewa Rewers dodała do dyskusji inny wątek potwierdzając, że bez wątpienia są to badania w obrębie kulturoznawstwa – jest to dobra i zła wiadomość, szczególnie w odniesieniu do badań nad kulturą wizualną – do Polski doszły już teksty, publikacje oraz badania, które w Stanach czytałam w 2004 roku, które pokazują jak społeczeństwo, społeczność i polityki post-prawdy były kształtowane przez nowe zjawiska polityki wizualnej. Mam wątpliwość, czy jesteśmy w stanie zwrócić się ku rzeczom i przedstawień rzeczy bez wspomagania nowych dyktatur, które znacznie lepiej zestawiają obrazy niż badacze niewyprzedzający ich z powodu mniejszej ilości środków oraz mniejszego dostępu do lepszej technologii.
3. prof. dr hab. Anna Zeidler-Janiszewska włączając się stwierdziła iż obrazy, wizualność, oraz klasę średnią można uznać za dominującą w dyskursie publicystycznym wzmacnianym przez niektórych socjologów.

Czy za tym kryje się jakaś teoria, która chce coś wyjaśnić, a nie być tylko narracyjno-opisowo-analityczna?

1. dr Magdalena Szcześniak zaznaczyła, iż ‘przebieranka’ jest pewnego rodzaju metaforą – swoim wystąpieniem nie chciałam powiedzieć, że w taki sposób następowała przemiana społeczna ani, że w taki sposób mogła się kształtować, że mógł się dokonywać awans społeczny ale, że w dominującym dyskursie publicystycznym, naukowym wyobrażano sobie, że jest to możliwe. Kreowano taką wizję rzeczywistości w której jest to możliwe wyciszając projekty alternatywne oraz spychając do niewidzialności inne klasy społeczne, które albo pokazywane są w sposób obraźliwy albo wcale. W tym sensie projekt ma wymiar krytyczny, natomiast czy pokazuje realne przemiany społeczne – to zależy od tego jaką metodę badania klas przyjmiemy.
2. prof. dr hab. Anna Zeidler-Janiszewska dodała kolejne pytanie towarzyszące –dla każdego kto przeżył te transformacje dość świadomie oraz jeździł po różnych częściach Polski motyw ‘przebieranki’ będzie różny, w zależności od regionu – oprócz stratyfikacji mitu klasy społecznej trzeba również dodać geograficzne położenie aby uzasadnić wnioski.
3. dr hab. Anna Gomóła – dla mnie problem jest nieco inny, nie bardzo rozumiem zależności pomiędzy naszkicowanymi porządkami kultury wizualnej – rozumiem, że one się zazębiają – ale jakie są przejścia pomiędzy nimi? Podoba mi się szeroka i wielopłaszczyznowa optyka, ale chcę wiedzieć co jest przyczyną zazębiania się tych płaszczyzn, bo proste wyliczenie nie daje obrazu tych zależności.
4. dr hab. Tomasz Majewski poruszył kwestę osi temporalnych po których się poruszamy, oraz kwestii historyzmu w naszej rzeczywistości. W Polsce klasa średnia funkcjonuje w swoim własnym wyobrażeniu, rozumianym jako ‘przeciętniacy’ – to bardzo ciekawe, bo klasa średnia w Stanach jest w swoim wyobrażeniu wyższa od klasy średniej w Polsce. I wreszcie klasa średnia w tym swoim fantazmatycznym spojrzeniu w dużym stopniu nie wie czy jest mieszczańska, czy też nie. Pod każdym względem bronię kultury wizualnej jako aspekcie a nie wyłącznie pewnego aspektu kultury rozumianego w sposób słupkowy. Przeplatanie się tu typu analizy właściwej dla kultury wizualnej z teorią kultury fantazmatycznej – tu jest moje pytanie – siłą rzeczy było by trzymanie się materialności obrazu, infrastruktury obrazowej w większym stopniu niż ukazywanie tego co obrazy robią – hipotetyczne wyobrażenie o polskim imaginarium okresu transformacji, który jest jednak pewnym konstruktem i wymaga trochę więcej od Pani prof. Kurz i dr Szcześniak.
5. dr hab. Mirosław Filiciak – ja chciałem dodać kilka oderwanych od siebie komentarzy – wątek ekonomiczny czytam w ten sposób, że dyskusję na ten temat można ciągnąć bardzo długo, co jest przyczyną a co skutkiem w konstruowaniu klasy średniej – wszystko zależy od tego jak wyznaczymy sobie granice klasy średniej – najczęściej jest to właściciel małego przedsiębiorstwa i pielęgniarka – dojdziemy wtedy do zupełnie innych wniosków, jeśli dołożymy do tego kapitał kulturowy to wszystko nam się jeszcze bardziej skomplikuje.

Jeśli chodzi o sam projekt to uważam, że jest on bardzo zaangażowany i dotykający realnego problemu o wyraźnych konsekwencjach politycznych. Sam mam wątpliwości czy to się daje zobiektywizować. Osobiście śledzę badania ilościowe prowadzone od ponad dekady dotyczące analityki kulturowej – w dosłownym przełożeniu chodzi o zassanie całego internetu i przeliczenia – te wnioski na samym końcu są dość banalne i nie odbiega od analiz ikonograficznych i zwrócenia uwagi na kanały rozprzestrzeniania bez uwzględniania statystyki.

1. prof. dr hab. Ryszard Kluszczyński podzielił się wrażeniem dotyczącym nie tylko dzisiejszej dyskusji, ale również pozostałych przez niego śledzonych – pytanie co mówią nam obrazy sprowadzamy to tego, co chcemy aby nam powiedziały, do tego co chcemy usłyszeć. Wynika to z kategorii którymi operujemy, wątków metodologicznych, zespołów pojęć, które zostały wykształcone w pewnym momencie zarówno rozwoju nauk jak i porządków społecznych do których się odnoszą. Te porządki stały się nieco inaczej rozwijające się. Z drugiej strony przekonanie, że dysponujemy narzędziami humanistyki cyfrowej, które są w stanie przynieść nam wiedzę rzeczywistą i wiarygodną. Narzędzia analityki kulturowej przynoszą pewien materiał, tylko my odnosimy się do tego materiału w zupełnie jeszcze nieuporządkowany sposób. Kategorie które pojawiają się w naszej dyskusji zarzucają, że coś jest ‘przebieranką’ czyli udawaniem budzą moją wątpliwość czy nie jest to efektem już nie przystawalności kategorii do materiału społecznego, bo kryje się tu głębsza refleksja metodologiczna.
2. prof. Eugeniusz Wilk poprosił referentki o udzielenie ostatecznych i podsumowujących poruszane wątki odpowiedzi.
3. dr Magdalena Szcześniak zaznaczyła, iż sama prezentacja jest jedynie bardzo okrojonym materiałem jej dużo szerszych badań poruszających wybrzmiałe kwestie, ale niemożliwych do zaprezentowania przez ograniczenie czasowe.

Rozdzielenie imaginarium od pewnych praktyk uważam za nieostre. Imaginarium bardzo mocno przekłada się na bezpośrednie praktyki. Z jednej strony podróbka jest domeną ze sfery imaginarium, to znaczy jest figurą która wyraża strach przed polskim naśladownictwem, a z drugiej strony funkcjonuje na poziomie najprostszych praktyk – na przełomie lat 90. pokazuje się w polskim dyskursie wielka nagonka na nieoryginalne towary, mająca wymiar normatywizujący, mający wytworzyć normy praktyk konsumpcyjnych dotyczących kupowania oryginalnych produktów w sklepach a nie podróbek na bazarach.

1. prof. Iwona Kurz przyjęła wszystkie wskazówki metodologiczne oraz porządkujące i gruntujące. Poruszające jest również pytanie na ile sprawcze są obrazy. Być może krytyczne analiza doprowadziła by nas do poznania post-prawdy. Zapraszam również do lektury „WIDOK-u”, który w dużym stopniu odpowiada również naszej perspektywie, ale jest ona również negocjowana, ponieważ w skład wchodzą również przedstawiciele historii sztuki.
2. prof. Eugeniusz Wilk podziękował za wykład oraz za udział w dyskusji informując o kontynuacji tematu na następnym posiedzeniu zamykając część naukową.

Otwarcie drugiej części spotkania, organizacyjnej rozpoczęło wręczenie powołania na członka Komitetu Nauk o Kulturze dla dr hab. Jana Sowy.

Przystępując do omówienia kilku spraw istotnych poruszono kwestię podjętą przez Ministerstwo, dotyczącą wprowadzenia doktoratów i habilitacji wdrożeniowych.

1. prof. Eugeniusz Wilk podkreślił krótki czas konsultacji oraz oddał pierwszeństwo wypracowanemu stanowisku w tej sprawie przez Komitet Nauk o Sztuce, który zainicjował tę akcję. Przedstawiono wyżej wypracowany przez Komitet głos w tej sprawie. Po konsultacjach z Prezydium Komitetu zatwierdzono jednomyślność w tej sprawie. Udało się również zjednać Komitet Językoznawstwa, Komitet Literaturoznawstwa oraz Komitet Nauk o Kulturze Antycznej, podkreślając, że wspólny głos dość mocno zabrzmiał oraz informując, że na zeszłotygodniowym zebraniu Wydziału I kwestia ta nie została poruszona.

W związku z wątkiem pojawiającym się na poprzednich posiedzeniach prof. Eugeniusz Wilk zaproponował powołanie zespołów problemowych proponując 3 początkowe – zespół ds. Ustawy 2.0, zespół zajmujący się kulturoznawstwem jako dyscypliną nauczaną na Uniwersytetach oraz zespół który miał by za zadanie współpracować z Samorządami. Pod rozwagę zostało poddane czy potrzebne jest powołanie większej ilości zespołów do innych zadań.

1. dr hab. Jan Sowa podzielił się wątpliwością, czy dyskutowanie na temat ustawy nie jest wyłącznie pewnego rodzaju udziałem w szopce, nie mającym żadnej sprawczości.
2. prof. Eugeniusz Wilk stwierdził, że są tylko dwie możliwości – albo wypowiedzieć się, albo milczeć.
3. Wybrzmiał wielogłos za wypowiedzeniem się w tej sprawie, gdyż ustawa zawiera kluczowe kwestie dla środowiska, główne argumenty za wypowiedzeniem się zostały wygłaszane przez prof. dr hab. Małgorzatę Leyko, prof. Eugeniusza Wilka, prof. dr hab. Leszka Kolankiewicza, prof. dr hab. Anna Zeidler-Janiszewska, prof. dr hab. Ewa Rewers. Zajęcie stanowiska nie wyklucza innych form protestu oraz mobilizacji innych organów.
4. Wybrzmiałe głosy potwierdziły zasadność potrzeby powołania Komisji.

prof. Eugeniusz Wilk poddał pod głosowanie utworzenie Komisji ds. Ustawy 2.0. Komitet 13 głosami zatwierdził powołanie zespołu, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Wyłoniony przez członków posiedzenia w skład pierwszego powołanego zespołu problemowego wchodzą prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz, prof. dr hab. Małgorzata Leyko oraz dr hab. Mirosław Filiciak.

1. Zaproponowany skład kolejnej Komisji, ds. Studiów i Awansów Kulturoznawczych - prof. dr hab. Anna Zeidler-Janiszewska, prof. dr hab. Ewa Rewers, dr hab. Tomasz Majewski, dr hab. Grzegorz Godlewski w głosowaniu prowadzonym przez dr hab. Mirosława Filiciaka został jednomyślnie zatwierdzony.
2. dr hab. Mirosław Filiciak poprowadził również głosowanie za powołaniem trzeciego zespołu nazwanego komisją ds. raportu nt. współpracy z samorządami, którego powołanie zaproponowała prof. dr hab. Ewa Rewers. Komitet zagłosował jednomyślnie, oraz zatwierdził skład zespołu - prof. dr hab. Ewa Rewers, dr hab. Tomasz Majewski, dr hab. Dorota Wolska.
3. prof. Eugeniusz Wilk podkreślił, iż najpilniejsze zadania stoją przed pierwszym powołanym zespołem.
4. dr hab. Marianna Michałowska przedstawiła obecny postęp prac przygotowawczych do III Zjazdu Polskiego Kulturoznawstwa, którego Komitet Nauk o Kulturze jest współorganizatorem.
5. Podsumowując porządek obrad prof. Eugeniusz Wilk wspólnie z członkami komitetu wyznaczył kolejne terminy dwóch najbliższych spotkań na 3 marca oraz 9 czerwca 2017 roku. Nikt nie zabrał głosu w ramach wolnych wniosków. Posiedzenie zostało zamknięte podziękowaniami za uczestnictwo.

Sporządziła

Marta Karczewska